

Wojska Polskiego ma być granitowym deptakiem

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.go.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 41 (194) Rok IV 08.10.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

LOMBARD KOMIS BETA

Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

**SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH,
SPRZĘTU RTV I ŻŁOTA**

**+ simlock, polskie menu,
naprawy telefonów od ręki**

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

Jana Czekań kresy, Syberia, Gryfice



BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.ibb.pl

e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672



Jacek Olszewski

Filia Pracowni Optycznej
z Nowogardu

- ☞ Duży wybór opraw
- ☞ Soczewki kontaktowe, płyny

GRYFICE ul. Niepodległości 80
Tel. 0 604 94 16 48

Meandry prawa, ludzie zlicytowani

ul. Starogrodzka 25, 72-300 Gryfice
tel. 091 384 20 01

S/C
M/B

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**

1²5
MULTIKA
MARKET KREDYTOWY QS

**KREDYTY HIPOTECZNE, ZAKUP,
KONSOLIDACJA, REMONT,
DO 30 LAT KREDYTOWANIA
KREDYTY GOTÓWKOWE**

Wiele Banków W 1 Miejsu

Na oświadczenie (działalność gospodarcza)
Konsolidacja nawet 100 tys.
Spłacasz łącznie swoje drogie kredyty
Dodatkowa gotówka na wydatki
Ubezpieczenie na życie

Gryfice ul. Niepodległości 50
(nad barem ABC)
Tel. 091 384 59 17
605 357 089

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
w Wiewiecku SP. Z O.O.

tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Prowadzimy skup

- rzepak
- żyto
- jęczmień
- owies
- pszenica
- pszenżyto

Tel. 0 662 171 857

W Gryficach szykuje się rewolucja drogowa.

Ulica Wojska Polskiego ma być granitowym deptakiem

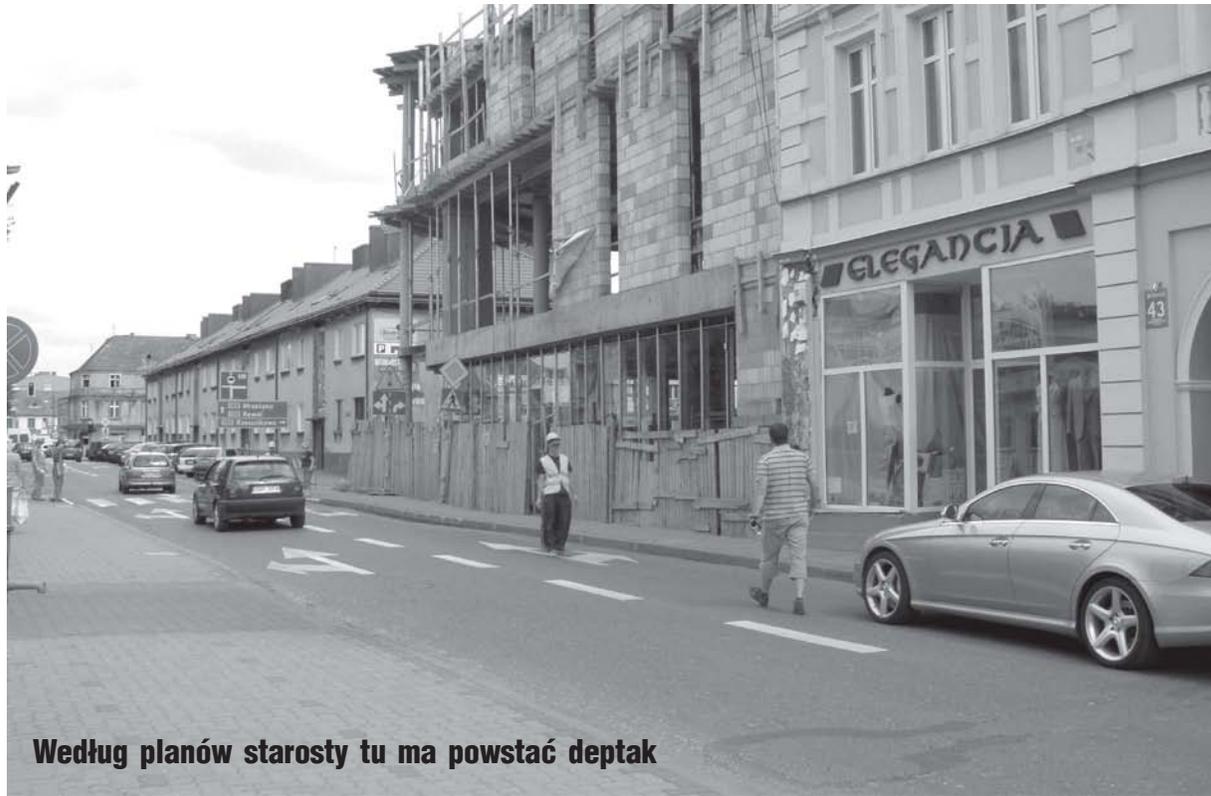
(GRYFICE) W Gryficach szykuje się rewolucja drogowa. Starosta Kazimierz Sać chce zamienić ul. Wojska Polskiego na deptak i wyłożyć go granitem.

Pierwsze kroki w tym celu już zostały poczynione. Na sesji w dniu 30 września rada powiatu podjęła dwie uchwały „drogowe”. W brzmieniu wyglądające niewinnie i wydające się formalnymi zabiegami, kryją w sobie wielki plan zmian, jakie miałyby nastąpić w Gryficach.

W uchwale zapisano, że: „1. Zalicza się do kategorii dróg powiatowych odcinki ulic Wojska Polskiego i Wysoka Brama w mieście Gryfice. 2. Przebieg odcinka wyłączonoj drogi określa załącznik graficzny do niniejszej uchwały”. Na tle tego drugiego punktu doszło zresztą do małego sporu w radzie, bo przeciwko uchwale głosował radny Sidor, z powodu... braku załącznika graficznego. Ale to mały drobiazg w porównaniu do wielkich planów.

W tej chwili droga od ronda, przez Wysoką Bramę i ul. Wojska Polskiego jest drogą wojewódzką, gdyż prowadzi ruch z Płotów na Trzebiatów oraz przez most na Brojce. Podjęta uchwała o zaliczeniu jej do kategorii dróg powiatowych nie oznacza jednak, że stała się już taką drogą.

Radni uchwałą wyrazili dopiero chęć jej przejęcia. Teraz ruch należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich, czy ten zechce ten odcinek drogi oddać i czy może. Drogi w ciągu komunikacyjnym przerwać nie można (na drodze wojewódzkiej nie może być odcinka drogi powiatowej, w innym zarządzie). By zachować tę ciągłość, radni podjęli drugą uchwałę, w której zadeklarowali, że w zamian za przejęcie odcinka ul. Wojska Polskiego (do świateł) przekażą na drogę wojewódzką części dróg powiatowych ul. Górskiej i Orzeszkowej. Chodzi o to, że po wyłączeniu odcinka ul. Wojska Pol. z ruchu, nie byłoby wojewódzkiego ciągu komunikacyjnego z wjazdem na most i dalej na Brojce. Jedynym rozwiązaniem byłoby „odwrócenie” ruchu, czyli wjazd na most mógłby odbywać się od strony ul. Niepodległości (z wjazdem weń z ul. Kościuszki, Orzeszkową i zakrętem Górskiej w Niepodległości i



Według planów starosty tu ma powstać deptak

dalej ul. Nadrzeczną). Jednak odcinek ul. Nadrzeczej, od ul. Niepodległości do świateł, jest drogą gminną.

Jest, ale wkrótce również może stać się drogą wojewódzką, gdyż na sesji rady miejskiej, w tym samym dniu, radni miejscy również podjęli podobną uchwałę (Pozbawia się kategorii dróg gminnych drogę gminną Nr 847033Z – odcinek ul. Nadrzeczej (od skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego do skrzyżowania z ul. Niepodległości, działka nr 152) i zalicza się ją do kategorii dróg wojewódzkich). Obie uchwały wyznaczają więc nowy szlak komunikacyjny.

Widać, że plan został przygotowany starannie, a kroki poczynione, zanim radni podjęli uchwały. Zarząd Powiatu już na posiedzeniu w dniu 11 sierpnia br. „wyraził zgodę na zlecenie Zachodniopomorskiej Firmie Doradczej Sp. z o.o. opracowania studium wykonalności oraz wniosku aplikacyjnego dla projektu drogowego dla Miasta Gryfice w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego w latach 2007 – 2013”. Opracowanie ma kosztować 20 tys. zł netto.

Także na tym posiedzeniu upoważnił dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych do zlecenia firmie AiBD Budownictwo Łądowe i Wykonawstwo, Nadzory i Projektowanie - Bogdan Dąbrowny z Goleniowa, wykonania dokumentacji technicz-

nej dla projektu „Przebudowa drogi – ulicy Wojska Polskiego na odcinku od ul. Kościelnej do skrzyżowania z ul. Nadbrzezną w Gryficach, za kwotę 10.600 zł netto.

W gruncie rzeczy chodzi więc o krótki odcinek przed urzędem, koło budowanej Galerii Hosso do świateł. Dlaczego nie od Wysokiej Bramy – nie wiadomo. Ten krótki odcinek miałby być wyłączony z ruchu i zamieniony na deptak. Starosta chce go wyłożyć granitem. Inwestycja miałaby rozpocząć się już w przyszłym roku i kosztować około 10 milionów.

Skąd pieniądze? Zapytany o to starosta Sać powiedział nam, że rozmawiał w tej sprawie z Wojciechem Drożdżem, członkiem zarządu województwa, i chce, razem z burmistrzem Szczygłem, jeszcze w tym roku złożyć projekt w ramach unijnego programu RPO.

- Będziemy występować o modernizację tego kwartału miasta. Chciałbym w centrum stworzyć starówkę z ulicami wyłożonymi kostką. - mówi. Cały projekt związany jest z planowaną obwodnicą dla miasta. Położenie granitu na tym odcinku ul. Wojska Polskiego miałyby rozpocząć się wcześniej, zanim nastąpi wyłączenie jej z ruchu, bo nie wiadomo, jak długo to potrwa. Czy jednak nie sparaliżuje to ruchu w centrum?

- Byłaby zamknięta i remontowana połówka drogi. Po jej zrobieniu – druga. - mówi starosta. KAR

Brojce
Gryfice
Kornice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta
gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji: 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 091 38 47 153.

E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO BP 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „wieści świdwińskie”.

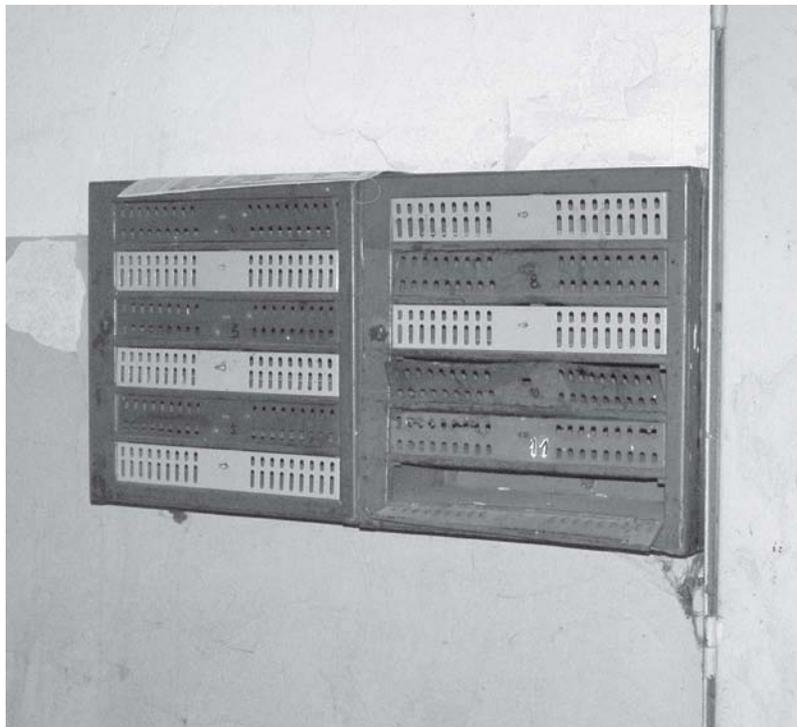
DRUK: WPPP - Łobez.

Zastygli w czasach PRL-u

Kamienica nr 83 przy ul. Stanisława Ruta pamięta „dobre” czasy PRL-u. W niej bowiem mieścił się w latach 60. tych minionego stulecia Urząd Miasta i Gminy. To w nim zapadały różne decyzje dotyczące zwykłych ludzi, czasem bardzo i na wiele lat krzywdzące.

To tam, jak miało się znajomości, mogło się załatwić wszystko, nie zawsze zgodnie z prawem. Ale

dla wszystkich świeciło słońce choć na niebie było. Budynek pozostał i ktoś, komu ślubu w nim udzielono z sentymentem go wspomina. Dlatego nie wszyscy się godzą z jego obecnym stanem technicznym. Kamienica ładna, a zewnętrznie i wewnętrznie (klatki schodowe) obскурne. Tynk odpada, farba, pamiętająca jeszcze czasy świetności, również. Skandaliczny stan scho-



dów wiodący do tego przybytku byłego, jakby nie było, ważnego kiedyś urzędu woła o remont. Obecnie działa w nim Wspólnota Mieszkańcowa. Zarządcą jest TBS, który zapomniał nawet o tym, że już dawno należało wymienić skrzynki pocztowe na korespondencję. (Gdzie nabyć nowe, zgodne z unijnymi normami, informacji może udzielić SM „Nad Regą”, która na wszystkich swoich blokach skrzynki dawno wymieniła). GTBS pomija też fakt godny uwagi. Otóż na tym budynku znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona ks. Stanisławowi Rutowi, od którego imię swoje nosi ulica, przy której jest wspo-

mniany budynek. W niedalekiej przyszłości w Gryficach ma zostać odsłonięty pomnik znamienitego Polaka. W lokalnej, bo gryfickiej społeczności ks. Stanisław rut był niepowtarzalnym opiekunem duchowym, szczególnie tych z nas, którzy na tę ziemię trafili z Kresów Wschodnich, Syberii, bądź różnych zakątków Polski. Był nie tylko księdzem, ale i człowiekiem, który rozumiał bez zbędnych słów – drugiego człowieka. Skoro społeczność miasta było stać na uhonorowanie jego pamięci tablicą pamiątkową, to wydaje się logiczne, że GTBS stać powinno na utrzymanie kamienicy w należytym porządku. m

tylko wtedy, gdy miało się znajomości. Jak ich się nie miało, było się traktowanym jak niepotrzebny element gryfickiej społeczności. Wiemy co piszemy, bo jeszcze dziś tamtych urzędników na ulicach miasta spotykamy. Tyle że dziś już nie pysskują a jeśli czymś wymachują, to laską, na której opierać się muszą. Było minęło. Czasy takie były. Nie

SZKOŁA FOCUS TANCA ZAPRASZA NA TOMASZ KONURY NAUKĘ TAŃCA

Zajęcia: gr. pocz. kl. 0-III środa , piątek g.15.30
gr. zaaw. środa , piątek g. 16.30
gr. młodzieżowa piątek g.17.45

SP nr 4 w Gryficach (mała sala)
www.stfocus.pl, INFORMACJE 0 602 662 966; 0662 055 056

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH



OGŁASZA ZAPISY NA:

- * kursy języka angielskiego i niemieckiego dla młodzieży i dorosłych 4 razy szybciej
- * kursy grupowe i indywidualnie
- * kursy przygotowujące do nowej matury
- * próbna lekcja bezpłatna

CJO Effekt ul. Wojska Polskiego 91, Gryfice
tel. 091 3842202 w godz 13-20.30
CJO Effekt ul. Letniskowa 4, Trzęsacz
tel. 091 3862728
kom. 0 787 709 014
e-mail: gryfice@effekt.com.pl

TARTAK „DĄB” Płyty

WIĘ-BY DACHOWE,
DESKI, ŁATY, TARCICA

Tel. 091 38 51 336

Tel./fax 091 38 51 131

GLOKER SZKOŁY POLICEALNE

www.gloker.edu.pl

tel. 091-485-07-79
091-485-07-86

Szczecin
al. Boh. Warszawy 1/2

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA

- ▶ Hotelarstwo, również morskie
- ▶ Administracja
- ▶ Asystent osoby niepełnosprawnej
- ▶ Rachunkowość
- ▶ Psychologia - socjologia
- ▶ Promocja zdrowia
- ▶ Psychologia biznesu i reklamy
- ▶ Księgowość i kadry
- ▶ Informatyka
- ▶ i inne

GLOKER Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI
*szczegóły w sekretariacie



Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34

OŚWIETLENIE

- gniazda
- wyłączniki
- bezpieczniki

Tel. 091 39 26 922
Kom. 0 694 440 216

Reklama
w gazecie
504 042 532
wppp1@wp.pl

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

**Centrum
Motoryzacji**

**Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika**



**Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla**



Pomoc Drogowa 24h na tel.

Sprzedaż, montaż, wymiana opon zimowych
do samochodów dostawczych i osobowych.

☞ Auto gaz montaż i naprawa

☞ Naprawa skrzyń automatycznych

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,

tel./fax (091) 384 49 95,

kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93

e-mail: admin@transpolgryfice.pl

www.transpolgryfice.pl

Maestro – przepraszamy

Chochlik drukarski nie omija naszej gazety. Jest nam bardzo przykro, iż tym razem dotknął człowieka bardzo skromnego i jednocześnie wysokiej kultury osobistej.

W ostatnim wydaniu naszej gazety, gdzie m.in. była relacja z jubileuszem GDK, pominięto w sposób niezamierzony imię i nazwisko działacza społecznego i dyrygenta chóru „Wiola” pana Edwarda Wojciechowskiego. Bardzo pana przepraszamy, a naszym czytelnikom przybliżyliśmy postać pana Edwarda i jego działalność na niwie tworzenia i upowszechniania kultury i sztuki w gminie Gryfice.

W latach 1961–1964 pan Edward Wojciechowski był nauczycielem muzyki w gryfickich szkołach oraz założycielem i dyrygentem chórów i zespołów wokalnych i instrumentalnych. Laureatem wielu nagród i wyróżnień w przeglądach rejonowych i wojewódzkich amatorskiego ruchu artystycznego. W latach siedemdziesiątych prowadził naukę gry na akordeonie dla dzieci i młodzieży w Ognisku Muzycznym Towarzystwa Rozwoju Ognisk Artystycznych Filia w Gryficach. Uczniami brał udział w Ogólnopolskich Konkursach Akordeonistów. Od lat siedemdziesiątych związany z GDK, gdzie był założycielem chóru „Wiola”, który prowadzi do dnia dzisiejszego. Od ponad 25 lat chór koncertuje podczas uroczystości



lokalnych i regionalnych organizowanych przez władze samorządowe, GDK, organizacje społeczne i instytucje. W działalności chóru była czteroletnia przerwa związana z transformacją ustrojową w Polsce. Chór występował również kilkakrotnie w Niemczech.

Zespół pod kierownictwem pana Edwarda Wojciechowskiego zdobywał nagrody i wyróżnienia w przeglądach Artystycznej Działalności Seniorów na szczeblu wojewódzkim. Jest laureatem nagrody „Liść Dębu” w Bornem Sulnowie. Repertuar chóru „Wiola” jest zróżnicowany, zawiera bogaty wybór pieśni patriotycznych (zawsze docenianych przez naszych kombatanów, którzy uważają, że chór „Wio-

la” to takie nasze odzwierciedlenie zespołu „Mazowsze”), ludowych, żołnierskich po utwory muzyki sakralnej, w tym kolęd. Pieśni w większości wykonywane są a cappella.

Pan Edward za swoją działalność kulturalną otrzymał wiele odznak m. in. Gryfa Pomorskiego, srebrny i złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, ostatnio z okazji 50-lecia Gryfickiego Domu Kultury otrzymał Odznak Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Panie Edwardzie – gratulujemy i życzymy dalszej owocnej pracy i współpracy z chórem „Wiola” i z nowym współpracownikiem panią Izabelą Kuzią. Red.

pożyczki konsolidacyjne

przenieś kredyty
do **SKOK Stefczyka**
i zamień je
na **jeden,
tańszy**



GRYFICE, pl. Zwycięstwa 37 (budynek UMIG), tel. 091 384 70 00, 0 663 493 064
RESKO, ul. Wojska Polskiego 68, tel. 091 395 11 51

Nadal zbierają nakrętki

Szeptana akcja c.d.

Informujemy, iż chłopiec z Trzebiatowa, dla którego były zbierane nakrętki z plastikowych butelek ma już wystarczającą ich ilość tj. 50 tys. sztuk.

Zbierane były przez osiem miesięcy. Ale trwa podobna akcja pomocy dla osoby z terenu naszej gminy, czego dowodem jest zbiór nakrętek Wiktorii Biskup. I też w

zamian za nakrętki będzie wózek inwalidzki. W SP 3 dzieci zbierają zużyte baterie i puszki, ale w tym przypadku uzyskane pieniądze zostaną przeznaczone na potrzeby własne dzieci np. wycieczki. Dlatego jeśli możesz, to baterii nie wyrzucaj do śmietnika, lepiej zanieś je do szkoły, przecież jest w Gryficach. x

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji



Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 44 995,
E-mail: admin@transpolgryfice.pl

Plac Zwycięstwa



To miejsce spotkań władz samorządowych z mieszkańcami Gryfic z okazji świąt narodowych lub innych organizowanych przez GDK czy wydział zwany Promocją Gminy, bądź powiatu. Tak zwyczajnie i codziennie plac Zwycięstwa służy spotkaniom emerytów, matkom z dziećmi na spacerze, bo przecież można usiąść i odpocząć. Ostatnio coraz częściej posiadacze czterech

kółek usiłują z placu zrobić sobie parking. Ale nawet gryficzanie nie wiedzą, że z budynku Urzędu Miasta są obserwowani przez Straż Miejską, która swoją siedzibę ma właśnie w urzędzie. I zwykle bywa tak, że ktoś nierozważny parkuje na placu i zaraz ma mandacik. I bardzo dobrze. Choć parkowanie w Gryficach może niejednego przyprawić o palpitanie serca. x

Słupki

Remontowali parter budynku, by swobodnie dowieźć materiały budowlane, zdemontowali jeden słupki ograniczający wjazd na deptak od strony pl. Zwycięstwa. Remont zakończyli o słupki zapomnieli. Mamy tylko nadzieję, że nie wyładował w skupie złomu i wrócił na swoje miejsce. x



Tłok na ulicach

Nie potrzeba wielkich świąt ani rodzinnych wzyt w mieście. Widok zatłoczonych ulic naszego miasta staje się codziennością. A mówią, że w Polsce jest źle, że ciężko żyć itd. A tu proszę, prawie wszystkie samochody w samo południe na ul. Kościelnej z gryficką rejestracją. Jeszcze trochę, to zapomnieć trzeba będzie, do czego służą nogi i silne ręce, by z ulicy na drugą ulicę przenieść w reklamówce bo-



chenek chleba i odrobinę wędlin na kolację. x

Zapraszamy dzieci do Kółka Plastycznego

Gryficki Dom Kultury prowadzi nabór do Kółka Plastycznego dla dzieci w wieku 6-10 lat. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w dn. 9 października br.

o godz. 16.00 w kawiarni Gryfickiego Domu Kultury. Więcej informacji i zapisy w sekretariacie GDK, tel. 091 384 26 88. Zapraszamy

Biblioteka zaprasza na spektakl

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do Działu Dziecięcego MBP w Gryficach 13 października na godz. 10:30 na spektakl „Pchła Szachrajka” na podstawie wiersza Jana Brzechwy. Spektakl wystawi „Teatr Wprost” ze Szczecina. Adaptacja i reżyseria: Adam Dzieciniak. Występują: Iwona Faj, Tadeusz Czarny. Szczególnie serdecznie zapraszamy dzieci wraz z rodzicami oraz uczniów gryfickich szkół wraz z nauczycielami. Wstęp bezpłatny! Dobra zabawa gwarantowana!

Zbliża się Dzień Edukacji Narodowej

W dniu 10 października br. o godz. 18:00 w Gryfickim Domu Kultury odbędzie się uroczyste wręczenie z okazji Dnia Edukacji Narodowej, nagród Burmistrza i dyrektorów szkół gryfickich. Ponadto wręczone zostaną „Stypendia Burmistrza Gryfic” wyróżnionym uczniom, w ramach Lokalnego Programu Wspierania uzdolnionych dzieci i młodzieży. (r)

TWN
HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH
www.twn.pl



ŻYRANDOLE

- kinkiety
- przedłużacze
- żarówki

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34

Tel. 091 39 26 922
Kom. 0 694 440 216

Meandry prawa, ludzie zlicytowani

Kiedy zaczęło być źle, bo przyszła choroba i utrata pracy, państwo Danuta i Stanisław Gierczakowie z Prusinowa zwrócili się pismem z dn. 11.05.200 r. do dostawcy energii cieplnej i ciepłej wody, czyli do PEC-u w Gryficach, ul. Wałowa 21, o odłączenie od sieci co i c.w. W odpowiedzi otrzymali informację podpisaną przez zastępcę dyrektora d.s. technicznych mgr inż. Zbigniewa Winiarskiego, iż dnia 23 05.2000 r. o godz. 14 zaprasza on Gierczaków i przedstawicieli Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej „Nasza chata” w Prusinowie w celu omówienia zasad odłączenia od sieci, któreby nie naruszało interesu PEC-u jak i w.w. wspólnoty.

Na spotkaniu ustalono, iż prośba może być pozytywnie rozpatrzona, ale mieszkańcy wspólnoty muszą wyrazić swoją zgodę. Dnia 27.06.2000 r. wspólnota wyraziła zgodę, którą mieszkańcy bloku nr 15 potwierdzili swoimi podpisami, w sumie podpisów było 17. I na tym historię odłączenia od sieci c.o. i c.w. zakończono. Niczego nie odłączono, bo ktoś prominentny w gminie zakwestionował wcześniejsze ustalenia. Dług narastał.

Pismem z dnia 29.05.2005 r. państwo Gierczakowie ponawiają swoją prośbę o odcięcie co i wody ciepłej. Informują o swojej bardzo trudnej sytuacji finansowej - p. Danuta jest na rencie inwalidzkiej II grupy od 1978 r., p. Stanisław na zasiłku przedemerytalnym w wysokości 504 zł. Informują również PEC, że to właśnie on wepchnął ich w zadłużenie, gdyż mieszkania nie odciął od co i c.w. mimo, że w kilku mieszkaniach, też wspólnotowych, takich odcięć dokonano.

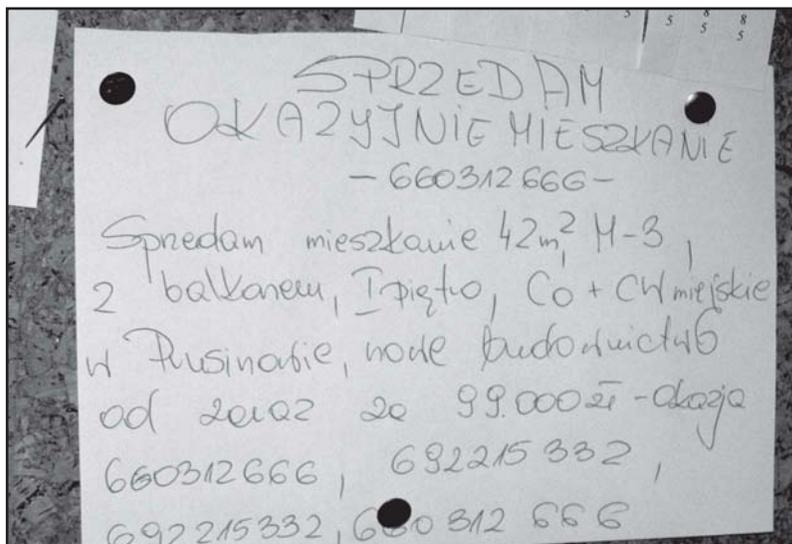
Pismem z dnia 2005.11.30 państwo Gierczakowie otrzymują za wiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego od komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach. Wniosek o egzekucję złożył PEC Sp. z o.o. w Gryficach. Zadłużenie - 1.580,85 zł, odsetki na dzień 2005.11.30 w wysokości 163,86 zł, dalsze odsetki w kwocie 0,51 zł za każdy dzień aż do zapłaty, koszty sądowe - 43,70 zł.

Ale jaką sumę może wyegzekwować komornik sądowy zrenty w wysokości 504 zł brutto i zasiłku przedemerytalnego. Dług narastał.

Pismem z dnia 22.01.2007 r. p. Stanisław Gierczak zwraca się do PEC z prośbą o wstrzymanie egzekucji z zasiłku przedemerytalnego. Prośbę motywuje trudną sytuacją materialną rodziny, żona chora, duża część pieniędzy wydawana jest na lekarstwa. Dodatkowo razem z rodzicami zamieszkała córka z dwójką dzieci. Deklaruje również, że dobrowolnie będzie spłacał zadłużenie w kwocie 150 zł miesięcznie plus opłaty bieżące. Jednocześnie, w tym samym piśmie, informuje PEC, iż dnia 1.09 2007 roku przechodzi na pełną emeryturę i w związku z tym dług będzie spłacał comiesięcznie w kwocie 400 zł oraz regulował bieżące opłaty. Na to pismo nigdy nie otrzymuje odpowiedzi.

Dnia 18.06.2008 r. mieszkanie o powierzchni 42 mkw. zostaje zlicytowane za kwotę 24,926 zł. Nabywcą jest Concordia Sp. z o.o. ze Stargardu Szcz.

Sąd Rejonowy w Gryficach Wydział I Cywilny wydaje postanowienie z uzasadnieniem o wydaniu przez Danutę i Stanisława Gierczaków



ków zlicytowanego mieszkania spółce Concordia. W Urzędzie Miasta Gryfice na tablicy ogłoszeń vis a vis punktu ksero pojawia się ogłoszenie napisane odręcznie: „Sprzedam mieszkanie, balkon, okna, PCW, I piętro, c.o. plus c.w. miejskie, niski czynsz od zaraz, okazja, cena 99 tys. zł, podane są dwa numery telefonów komórkowych.

Dnia 15 czerwca 2008 r. państwo Gierczakowie w Sądzie Rejonowym składają wniosek o przywrócenie terminu, ponieważ o postanowieniu Sądu z dn. 22 sierpnia 2008 r. dowiedzieli się dopiero 9 września. Korespondencję przyjęła córka pod nieobecność rodziców na terenie miejsca zamieszkania. Wniosek Sąd przyjął i będzie sprawę rozpatrywał.

19 września państwo Gierczakowie otrzymują pismo z Concordii Sp. z o.o. z siedzibą w Stargardzie Szcz. z wezwaniem do natychmiastowej zapłaty kwoty 2000 zł. Suma ta dla w.w. spółki, to odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu za okres od 10 września do 29 września tj. po 100 zł za każdy dzień zamieszkania.

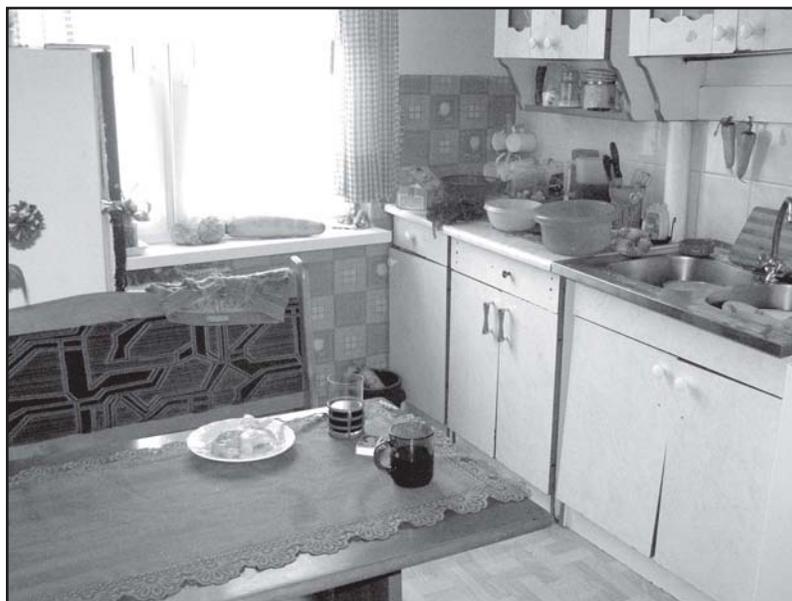
Przedstawiciele spółki dokonują też eksmisji w obecności policji z jednego pokoju zamieszkującej w nim córkę z dwójką dzieci do po-

koju rodziców. Dnia 4 października pokój ten zostaje zasiedlony przez małżeństwo (tak można przypuszczać) - mężczyzna jest inwalidą na wózku oraz około czteroletni wnuk.

Sprawy nie będziemy komentować. Nie będziemy pytać w jaki to sposób spółka ze Stargardu Szcz. dowiedziała się o licytacji, a nikt z gminy Gryfice czy nawet powiatu o niej nie wiedział. Nie będziemy też pytać dlaczego 42 m.kw. mieszkania sprzedano za sumę 24,920 zł, a teraz oferuje się do sprzedaży za 99 tys. zł.

Zapytamy tylko o jedno - dlaczego w 2000 r. nie odcięto c.o. i c.w. w mieszkaniu państwa Gierczaków, mimo zgody wszystkich mieszkańców Wspólnoty Mieszkaniowej „Nasza Chata”. Przypominamy, iż gmina Gryfice zadłużenia PEC-u w 2006 r. w wysokości 150 tys. zł uregulowała, podobnie było i w 2007 roku. Na chwilę obecną zadłużenie PEC-u wobec gminy wynosi ponad 90 tys. zł, o czym była mowa podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Pytamy również o to, dlaczego pisemnie wyrażoną chęć spłaty zadłużenia po otrzymaniu pełnej emerytury kwotą 400 zł miesięcznie wraz z bieżącymi opłatami nie uwzględniono. Kto i gdzie popełnił błąd lub ile w tym było złej woli? m



www.toyota.pl

GWARANCJA NAJLEPSZEJ CENY
GWARANCJA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI



JUŻ OD 27 600 PLN*



JUŻ OD 25 150 PLN*

Rodzina Toyota Auris czy Nieważne, którą pół ceny płacisz teraz, **rodzina Toyota Corolla? Toyotę wybierzesz, drugie pół za rok.**

Swoją wymarzoną Toyotę dla całej rodziny możesz mieć całą już dziś! Kup Toyotę w promocji 50/50. Tylko połowę ceny samochodu wpłacasz teraz. Resztę dopiero za rok, i to bez żadnych odsetek!**

Jeżeli chcesz połączyć się z najbliższym dealerem Toyoty, zadzwoń 0 801 20 20 20***.

TODAY TOMORROW TOYOTA

*Połowa ceny samochodu wpłacana przy zakupie. **Dotyczy podmiotów gospodarczych. O szczegóły i warunki dla klientów indywidualnych prosimy zapytać doradcę w salonie. ***Koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora. Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,0 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ od 131 do 166 g/km. Corolla – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,9 do 6,9 l/100 km, emisja CO₂ od 127 do 162 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Pomoc dla rolników

(POWIAT). Do 10 października rolnicy, dotknięci klęską suszy w roku bieżącym, mogą składać wnioski do Ośrodków Pomocy Społecznej. W przypadku rodziny rolniczej lub rolnika będącego osobą samotnie gospodarującą, prowadzących gospodarstwo rolne o powierzchni do 5 ha, pomoc wynosi 500 zł, natomiast w przypadku, gdy gospodarstwo rolne ma powierzchnię większą, niż 5 ha, pomoc wynosi 1000 zł.

30 września weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 września 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach powstały szkody spowodowane przez suszę lub huragan w 2008 r.

Do 10 października rodziny rolnicze, w których gospodarstwach powstały szkody, spowodowane przez suszę lub huragan w 2008 r., mogą składać wnioski o pomoc społeczną.

Mogą się o nią ubiegać rodziny rolnicze, jeżeli co najmniej jedna osoba w tej rodzinie jest rolnikiem i jest ubezpieczona w KRUS w pełnym zakresie. Onacza to, że praca w gospodarstwie jest jedynym jej źródłem dochodów. W związku z tym tzw. dwuzawodow-

cy, czyli osoby prowadzące w ograniczonym zakresie działalność gospodarczą, lub ubezpieczone tylko w ZUS – pomocy nie otrzymają. Poza tym pomoc otrzymają tylko ci rolnicy, których szkody, spowodowane przez suszę lub huragan, zostały oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę a szkody w uprawach rolnych wynoszą średnio powyżej 30 proc.

Dla rodzin rolniczych poszkodowanych przez huragan przewiduje się zasiłki w wysokości do 15 tys. zł. w zależności od wysokości poniesionych szkód.

Aby uzyskać pomoc rolnicy powinni, do 10 października, złożyć do kierownika ośrodka pomocy społecznej w swojej gminie odpowiedni wniosek. mm

Collegium Balticum
Szczecińska Szkoła Wyższa

Studia stacjonarne, niestacjonarne

PEDAGOGIKA
POLITOLOGIA
FILOLOGIA

WIARYGDNA SZKOŁA

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

NOWOŚĆ!
Psychologia społeczna w edukacji

1 Studia podyplomowe!
MIEJSCE
W RANKINGU RZECZPOSPOLITEJ I PERSPEKTYW
WŚRÓD NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ LICENCJACKICH

tel.: /091/ 48 38 161, www.cb.szczecin.pl

ul. Mieszka I 61 c, Szczecin

STARGARDINUM
Stargardzka Szkoła Wyższa

PIERWSZA STARGARDZKA WYŻSZA UCZELNIA

EKONOMIA
INFORMATYKA
DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

Nie czekaj! Rekrutacja trwa!

ul. Kazimierza Wielkiego 17
Stargard Szczeciński

Zadzwoń: /091/ 577 23 07

www.stargardinum.pl

„Powiedz tam w Polsce, że my tu jesteśmy”

Jana Czekana kresy, Syberia, Gryfice

Dzień 17 września 1939 r. pamiętam doskonale – mówi Jan Czekan, jeden z członków gryfickiego Koła Sybiraków. Mieszkaliśmy na Kresach Wschodnich w woj. wileńskim w leśniczówce Zwiryńka (dziś Białoruś).

- Dnia 17 września idę do szkoły. Patrzę a tu na trakcie z Kwaterowa do miasta Koziany (trakt przecinał drogę do wioski Jakszty), do miasta z tego miejsca było jakieś 12 km. Ojciec woził nas tam bryczką. Stoję na drodze z leśniczówki, a głównym traktem przemierza się cała orda Ruskich i na pieszo i na takim ciągniku gąsienicowym. Stałem za drzewem, bo już kojarzyłem sobie, że jest źle. Jak zobaczyłem tę orzę, to sobie pomyślałem – no kurcze, jak mnie drapną, to rodzice nie będą wiedzieli gdzie jestem. Przyczałem się za drzewem. Oni przeszli i przejechali. A ja dalej do szkoły. Nauczycielem był Ostapko. Wchodzę do szkoły, nauczyciel siedzi na poczekalni i czeka na uczniów. To była nowa szkoła. Ładną szkołę wybudowali. Na ścianie wisiało radio. Ja wchodzę, on siedzi, a w radiu słyszę: „Mówi Moskwa, nasze wojska oswojodziły Białoruś”. Dobrze. Nauczyciel do mnie - „A ty co? Do szkoły przyszedł?”. - „No.” – odpowiadam. - Ado jakiej ty szkoły przyszedł? Do polskiej czy do białoruskiej? - Do tej, która jest - odpowiedziałem. No i chodziłem do tej szkoły. Matka powiedziała: „Idź. Co zrobisz... Uczyć się trzeba”.

Później nastał 10 lutego 1940 r. Godzina 4.00 rano. Wał do drzwi. Krzyczą: „Wstawaj! Otwieraj!” Ojciec otworzył drzwi. Wszedł enkawudzista i żołnierz. Po wyglądzie Tatar jakiś. Ojca i matkę posadzili na krzesłach w pokoju gościnnym. Ja ze starszym bratem staliśmy obok rodziców. Tatar z gwintówką wycelowaną prosto w ojca. A jeszcze tu trzeba wspomnieć, że tam na Kresach Wschodnich było dużo szpicli. Z nimi przyszedł taki jeden znajomy ojca, co u ojca często pożyczał pieniądze. Ojciec był gajowym, w lesie pracował 15 lat. Znał las jak własną kieszeń. Lepiej niż leśniczy. Ojciec, jak brat poszedł do szkoły (rok starszy), to od razu kupił nam dwa nowe tornistry. I ten znajomy, jak zobaczył te tornistry, to odstawił je na bok, bo im się spodobały, to już tego nie można było zabrać ze sobą. Podobnie było z instrumentami muzycznymi. Ojciec był muzykalny, grał na harmonii i instrumentach strunowych. Nam też takie kupił i nas uczył gry. Wszystko odłożyli na bok. Dalej robili rewizję, przewró-



cili wszystko do góry nogami. Enkawudzista w końcu zwolnił tego żołnierza – Tatar i po rusku do ojca powiedział: „Wasz czas się skończył. Czas na drugie miejsce”. Moja matka powiedziała, że wie o tym i wie gdzie to nowe miejsce – na Syberii. Zaczęliśmy się pakować: trochę odzieży, jedzenia i takie tam inne rzeczy. Enkawudzista poganiał: „Szybciej. Szybciej!” Konie były zaprzężone do dwóch furmanek. To na tych furmankach znalazł się nasz dobytek, który pozwolono nam zabrać, ale dla nas nie było już miejsca. Matka mówi, że jest jeszcze koń wyjazdowy i sanie wyjazdowe, taki zaprzęg na specjalne okazje. Kazali ojcu zaprzęgać. Ojciec usiadł na saniu, enkawudzista i my. Ruszyliśmy. Za nami reszta. To było już rano, gdzieś ośma godzina. I wzięli nas do stacji Paost około 40 kilometrów od naszej leśniczówki. Na miejsce dotarliśmy po południu. Tam, na Kresach, były zimy ostrzejsze niż tu i pamiętam jak dziś, dzień był piękny, słoneczny, bez chmurki na niebie. Na stacji podstawili wagony towarowe i załadowali nas do wagonów. Tak. Słońce świeciło jaskrawo, piękna była pogoda, żadnej śnieżnej zawiechy. Jak nas załadowali do wagonów, to pojechaliśmy przez Baranowice, to jest takie powiatowe miasteczko. Ładne miasto. I tam oni zatrzymali cały ten transport. Wyglądało na to, że chcieli dołączyć więcej

wagonów. Pamiętam, to jak dziś, ludzie, obywatele Baranowicz, którzy przez okna wagonów wrzucali nam żywność. Tak. Wrzucali nam żywność. No, ale Ruski zaraz kazali nam zamknąć okna. Z Baranowicz ruszyliśmy do Moskwy.

Jaki był posiłek w wagonie? Marny. Chciałbym tu wspomnieć, że z nami jechała rodzina Siemczuków. Ja miałem osiem lat, a w marcu kończyłem dziewięć. Brat był ode mnie starszy. W rodzinie Siemczuków było malutkie dziecko, dla którego z części metalowych wagonu skrobaliśmy szron, żeby miało co pić. Moja matka miała cukier w kostkach, który został w całości przeznaczony dla tego dziecka.

Z Kresów do Moskwy było jakieś 800 kilometrów. Zatrzymali nas w Moskwie. Transport stanął. Dali nam zupe, chleb. Zupa była bardzo bardzo smaczna. Tyle, że gdyby ktoś dziś zechciał mnie taką poczęstować, to może przełknąłbym jedną łyżkę. Ale wtedy była bardzo smaczna. Strasznie smakowała ta zupa, chleb też.

Z Moskwy pojechaliśmy na Ural. Jechaliśmy przez Świerdłowski, żeby tu miał mapę, to bym wykreślił całą trasę. Zatrzymywaliśmy się na większych stacjach. Dawali posiłki. Asprawy fizjologiczne? Jak transport stanął to pod wagony. A Ruski z karabinem stał i krzyczał: „Szybciej! Szybciej!” Tak. Tak nas właśnie trak-

towali. No i później zajechaliśmy już za Ural. To był właśnie Sybir.

Dowieźli nas do miasta Ciemień. Tam nas wysadzili z wagonów i z tobołami przewieźli i osiedlili w takiej ruskiej cerkwi. No tak. To był ruski kościół. To był już marzec. Zaczynały się roztopy. Z tej cerkwi zawieźli nas do tajgi. Nas wywieźli do osady Bojaryk w tajdze, gdzie były trzy baraki.

Ojciec i inni chodzili do wycinki lasu. Las nieprzebrany ta tajga. Jak zrobiło się cieplej, to zaczęli budować domy z drewna. Tam byli ludzie wielu zawodów, od cieśli poczynając. Budowano domy czteropokojowe, nawet ładne, a wszystko ręcznie robione np. cięcie desek. Ciężka była praca. Wyżywienie wspólne na stolówce było słabe, ale było. Cały Bojaryk był otoczony z jednej strony tajgą, z drugiej rzeką i bagnami. Droga do niego ułożona była z drewnianych tratw. Uciec nie było jak i nikt nawet nie próbował. Przez tajgę nie przejdiesz, przez bagna także, a drogą z tratw też nie. To przedsiębiorstwo, w którym ojciec pracował, nazywano - „wycinka drzew”. Jak Niemcy napadli na Ruskich, to pogorszyło się żywienie, bo wszystko wysyłali na front. Później z tej miejscowości przenieśliśmy się do Burgi, a tam byli przedsiębiorstwo trudniące się ściąganiem żywicy z drzew. Wtedy to już i ja chodziłem do pracy. Jaka tam była żywica, kurczę,

jak się nacięło sosnę, to żywica płynęła prawie strumykiem. Zbierano ją do beczek i wywożono. Skarb niesamowity. Wyżywienie takie samo jak wcześniej. Stołówka, chleb przywozili, żadnych pieniędzy. Tak. Trzeba powiedzieć - człowiek pracował tylko za wyżywienie i nic więcej. Ale zbierało się grzyby, jagody - wszystko co sezonowe. Pamiętam smak barszczu, który matka gotowała z pokrzywy. Dziś bym wiele dał, żeby ktoś ugotował taki barszcz. Pokrzywa. Młoda pokrzywa jest bardzo zdrowa. Jedliśmy też lebiodę, właściwie wszystko, co rodziła ziemia, a było jadalne.

Na początku jak się przeprowadziliśmy do Bugry, to dyrektorem był Polak Kuźmiński, który jeszcze za cara został zesłany na Sybir. Dobry człowiek był. Na jego miejsce przyszedł taki bydlak o nazwisku Uściużanin - to prawdziwie ruskie nazwisko i za niego już enkawudziści zaczęli ojcu pistolet przykładać do głowy i takie tam. Z tego wszystkiego wyprowadziliśmy się do innej miejscowości nad rzekę Tałof. Duża rzeka, po której pływały statki. I tam ojciec dostał pracę w domu dziecka. Ja tam chodziłem do szkoły. No musiałem chodzić, kurczę, do ruskiej szkoły, ale matka mówiła, że wiedza jest wiedzą, nieważne w jakim języku. Ale wielu było takich, którzy mówili, że do kacapskiej szkoły chodzić nie będą i nie chodzili. Ojciec i brat pracowali w tym domu dziecka. Dyrektorem był Ukrainiec o nazwisku Pastuch, ale to był dusza człowiek. Bardzo cenili i szanowali mojego ojca i brata.

I jeszcze jedna rzecz. Jak już były słuchy, że już opuścimy Syberię, to przyszedł taki politruk i zaczął ojca namawiać, żeby został. To co on powiedział, to mogę cytować: „To jest wielka sprawa być obywatelem radzieckim”. Ojciec powiedział - nie. No i zaczęły się kłopoty. Ledwo się wykaraskaliśmy stamtąd. Z Artanowa do Pokrowki (30 km) dyrektor dał nam konie, żebyśmy mogli wyjechać. W szkole przerwano wtedy lekcje i wszyscy nas odprowadzali, ludzie płakali, że my wyjeżdżamy. Pamiętam, jak mówili: „Powiedz tam w Polsce, że my tu jesteśmy”. Tam są wspaniali ludzie, wspaniali. W Polsce jeszcze teraz są takie rejony, że kubka wody nie dostaniesz, a tam są wspaniali.

Równi w doli i niedoli. Jak chodziłem do szkoły, to pomagałem słabszym uczniom, bo byłem bystry chłopak. Tak. Dziś, kiedy wracam wspomnieniami do tamtych lat, to widzę wszystko, jakby to było wczoraj. Mam 78 lat a pamiętam ludzi dobrych i ludzi oprawców. Nic się nie zapomina.

Jak przywieźli nas tu na Zachód, do Gryfic, 18 kwietnia 1946 roku, to skład pociągu był tak długi, że musieli go rozłączyć na dwa tory. Był Urząd Repatriacyjny, ale trzymali nas na stacji długo. I co z tego wynikło? Że tu przyjechaliśmy, że tu wróciliśmy do Polski? To mogę śmiało powiedzieć. Nami się zajęło UB. Tak - UB. Do Kołomącia kurczę, do PGR-u wysiedlili. Nadleśniczy przyjechał z Gryfic i mówi do ojca: „Panie Czekan, niech pan obejmie leśnictwo w Świeszewie”. No dobra i wlało UB. Mówią, że nie. Nadleśniczy tłumaczy tym baranom, że ojciec to gajowy z 15-letnim stażem pracy w lesie. Na Kresach Wschodnich, to dopiero były lasy, a tu co? Taki las w Świeszewie!? Człowiek z wieloletnim stażem potrzebny w lesie - przekonywał nadleśniczy. Ubowiec mówił: „Tak? Z wieloletnim doświadczeniem? A ty wiesz, że przed wojną to on miał pistolet, a ty wiesz, że przed wojną to on miał i sztucer?”. „Miał i co z tego?” - pytał leśniczy. „A jak teraz nawiąże kontakt z AK? No i co? A chcesz, żeby nas tu wszystkich powybił? On w Świeszewie nie będzie!” - powiedział ubowiec. I tak zostało. Powoli zaczęliśmy pracować i się dorabiać, bo nie było nic. Ważne było, że za pracę otrzymywaliśmy jakieś pieniądze i sami mogliśmy decydować na co je wydać. To ważna rzecz - za pracę otrzymać wynagrodzenie, a nie tylko lichą zupkę i chleb.

Długo nie mogliśmy mówić o naszej zsyłce. Dziś mówimy głośno, ale też unikamy ciemnej strony tamtych dni. Bo zawsze dobrze zwycięża i łatwiej jest mówić o tym, co w tamtych dniach było dobre, niż o ludziach - oprawcach. Do Polski wróciliśmy wszyscy tj. rodzice, brat i ja. W porównaniu do innych rodzin mogę powiedzieć, że nam udało się przeżyć.

Opowiadał Sybirak pan Jan Czekan z Gryfic. Wysłuchała go Maria Jakubowska.

Więś to czy jeszcze miasto



Ulica Grunwaldzka to ulica gminna, boczna od ul. Łkowej do Ks. St. Ruta. Jak się patrzy na zarośnięty chodnik przy tej ulicy, to się nie wie czy to jeszcze miasto czy już wioska. Nie obrażając nikogo uważamy, że w gminie Gryfice jest parę wiosek, gdzie chodniki są szerokie, położone z polbruku, a tu w mieście takie trawki sobie rosną. A na sesjach gminnych i

powiatowych „gdakają” o podnoszeniu estetyki miasta. Prawda, nadzieja w tym, że ruszy budowa basenu za 35 milionów przy SP 4 to wtedy ul. Ruta, Sienkiewicza i wszystkie boczne uliczki zostaną uporządkowane, bo przecież wstyd by było, że tam świetlana inwestycja a obok rozwalone płyty chodnikowe albo zwyczajnie zarośnięte trawą. x



POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

SIKORA

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



Promocja
Montaż Okien
Gratis!

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

MIESZKANIA

Łobez

Pilnie poszukuję małego mieszkania (może być kawalerka) do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 516 921 453.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Dalnie, 53,6 mkw., piwnica, budynek gospodarczy, c.o. Tel. 695 914 584.

Zamienię mieszkanie M4 parter na M3 I lub II piętro, własnościowe. Tel. 091 397 57 40.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 37 mkw., wieś Maliniec. Cena 35 tys. zł. Tel. 609 892 082.

■ Poszukuję mieszkania lub kawalerki na terenie Łobza, Reska, Węgorzyna i okolic. Mogę zapłacić za kilka miesięcy z góry. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 798 557 318, 500 415 486.

Świdwin

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w Świdwinie; kuchnia, łazienka, wc, duży przestronny przedpokój, balkon, piwnica. CENA DO NEGOCJACJI TEL. 602150713.

INNE

Drawsko Pom.

Sprzedam cegłę rozbiórkową czerwoną, ilość 5000 szt. 0,35 zł za sztukę. Tel. 721 140 737.

Region

Pompy centralnego ogrzewania „GRUNDFOS” sprzedam. Tel. 504 138 640.

■ Sprzedam tanio pianino tel: 601 58 74 38.

■ Sprzedam żyto paszowe 30 ton, tel. 0601 587 438.

■ Sprzedam kontenery plastikowe 1000 l w atrakcyjnej cenie od 120 zł Tel. 091 397 62 21.

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewozmywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam skuter PIAGGI OTY-PHOM poj. 49, r. 94, wersja sportowa, stan bardzo dobry, ubezpieczony, zarejestrowany. Cena 1800,00 zł. Tel. 669 048 105.

Sprzedam motocykl HONDA XBR 500S, turystyczny, poj. 495 cm, ubezpieczony, zarejestrowany, boczne kufierki, cena 2.500,00 zł. Tel. 669 048 105.

■ Sprzedam kombajn zbożowy CLASS MERCUR, szerokość koszenia 2,5 metra. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam ciągnik C902, C355, C330 oraz pług Overum 4.skibowy produkcji szwedzkiej, zagonowy. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

Sprzedam Opel Vectra C kombi, rok prod grudzień 2004, bordowy metalik, przebieg 108000km, zadbane, książka serwisowa, 1 właściciel w Polsce i w Niemczech, w Polsce od lutego 2008, NOWE: klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, kompletny rozrząd, opony letnie 16", duży przegląd klimatronic, bezwypadkowy, cena 44900 zł, ogłoszenie prywatne, tel: 0605 522 340, W CENIE DIAGNOSTYKA STANU TECHNICZNEGO W ASO OPEL W DNIU ZAKUPU PRZEZ KLIENTA, możliwość wysłania zdjęć na maila.

Łobez

Sprzedam Polonez Caro z wtryskiem srebrny metalik i Fiat 126p kolor czerwony sprawny i w dobrym stanie. Kontakt + 48 660 421 037.

Sprzedam Fiata 126p i Tawrię. Tel. 728 364 060.

VOLKSWAGEN GOLF II 1,3, 130 tys. przebieg, po wymianie filtry, klocki, paski. Ubezpieczony, zarejestrowany. Stan dobry. Cena 1.600 zł. Tel. 501 714 228.

Gryfice

Sprzedam Renault Laguna combi, 1.8, r. pr. XI 2003 + komplet kół zimowych, przebieg 74 tys. km, cena 24500 zł. Tel. 504 122 393.

PRACA

Łobez

Szukam pracy jako kierowca, prawo jazdy kategorii B. Tel. 662 075 334.

Zatrudnię emerytkę do pracy w sklepie odzieżowym. Tel. 602 252 730.

Świdwin

Zatrudnię diagnostę, mechanika, elektryka samochodowego. Tel. 502 565 278.

Gryfice

Zatrudnię pracowników z umiejętnościami kładzenia kostki polbruk, rurociągów wodno – kanalizacyjnych oraz murarzy. Atrakcyjne płace. Tel. 091 384 08 39.

Poszukuję do współpracy Inżyniera lub Technika Budownictwa tel. 600/824-591.

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

■ Zatrudnię kelnerkę najchętniej na stałe (ośrodek i restauracja), mile widziana znajomość języka niemieckiego. Rewal tel. 091 386 28 20

Region

Pani, wiek średni, wykształcenie średnie, dyspozycyjna, doświadczenie w handlu, język niemiecki, prawo jazdy, samochód, szuka pracy w Świdwinie, Łobzie lub okolicy. Tel. 665 544 136.

Firma RUN-TRANS zatrudni kierowców kat. C+E. Kontakt: tel. 0512 321 512.

NIGHT CLUB w Pile zatrudni panie. Zakwaterowanie gratis. Wysokie zarobki. Tel. 889 204 970.

INNE

Łobez

Sprzedam piec c.o., stan bardzo dobry – za połowę ceny. Tel. 517 456 107.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż murowany, Węgorzyna ul. 3 Maja, tel. 608 813 947.

Sprzedam 3 działki budowlane 32 ary, 32 ary i 21 arów przy trasie Łobez - Drawsko, 5 km od Drawska. Woda, światło, gaz. Tel. 696 972 337, 692 173 708.

Działkę rekreacyjno-budowlaną z gotowym pozwoleniem na budowę domu drewnianego i 2 ha przyległej ziemi w okolicach Reska sprzedam. Tel. 091 395 21 88, 692 405 612.

Sprzedam garaż w Łobzie ul. Boczna, światło, bez kanału. Cena 9 tys. zł. Tel. 783 471 843.

Sprzedam mieszkanie M4, 63 mkw. w bloku, I piętro, Świętoborzec 22A/3. Tel. 091 397 41 81.

Sprzedam działkę budowlaną 2.200 mkw. w Zapłociu k. Dobrej. Tel. 502 199 622.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 602 mkw. w Łobzie ul. Czciwora 2; tel. 600 295 316 lub 666 839 356.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Lokal do wynajęcia 54 mkw. przy ul. J. Dąbskiego. Tel. 790 269 329.

Sprzedam lokal – bar piwny, Gryfice ul. Klasztorna 13. Tel. 091 384 36 77 lub 511 267 815.

Poszukuję do wynajęcia niedużego lokalu na działalność w Gryficach. Kontakt: 515-950-999.

Wynajmę lub sprzedam halę w Gryficach, pow. 2400 mkw., wszystkie media. Tel. 509 431 779.

Świdwin

Sprzedam piekarnię w Świdwinie przy ul. 3-go Marca 17. Wiadomość: tel. kom. 665 555 195, 667 143 991.

Sprzedam budynek gospodarczy w Świdwinie o pow. 135 mkw. z przeznaczeniem zabudowy mieszkalnej z usługami. Tel. 503 741 513.

Sprzedam nieruchomość położoną pomiędzy Świdwinem a Połczynem (4 km od Połczyna) o pow. 2,350 ha z budynkami gospodarczymi, z placem manewrowym wybetonowanym - „Nieruchomość po byłym tartaku”. Tel. 512 326 195.

Policki Ćwierćmaraton z udziałem Mokasyna

W minioną sobotę w Policach już po raz trzydziesty odbył się Ogólnopolski Bieg Uliczny „Ćwierćmaraton Policki”. W zawodach tych znacząco swój udział potwierdziła skromna reprezentacja płotowskiego Mokasyna.

W biegach dziewcząt z klas V-VI Szkoła Podstawowa rewelacyjnie wypadła Ola Kecler, która zajęła drugie miejsce, rozdzielając na podium dwie reprezentantki Ósemki Police Arletę Butrym i Kingę Waryszak.

Również drugie miejsce w swoim biegu zajęła reprezentantka województwa zachodniopomorskiego Magda Orłowska, minimalnie przegrywając finisz z Sandrą Stachurą z Juniora Złocieniec. Czwarte miejsce w tym biegu zajęła Żaneta Wysocka, a niespodziewanie szóstą była Katarzyna Kecler. Z wyników uzyskanych przez swoje podopieczne bardzo zadowolony był trener Szymon Kecler.

Nie zawiedli również seniorzy Mokasyna. W biegu głównym, po-



dobnie jak podczas niedawnej XII Edycji „Sztachetki”, czwarte miejsce zajął będący w życiowej formie Marcin Sajek. Niestety w osiągnięciu lepszego rezultatu przeszkodził niefortunny incydent z samochodem, który nagle pojawił się na tra-

sie. Jednak czas 31min. 36s, jest potwierdzeniem mocy „Sajosa” w tym sezonie. Bardzo udanie zaprezentował się powracający po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją i obowiązkami studenckimi Maciej Twór. Piąte miejsce i czas 33min. 06s, jest potwierdzeniem możliwości, jakie drzemią w tym zawodniku, który jeszcze w ubiegłym sezonie był niekwestionowanym liderem płotowskiej ekipy.

Kolejny więc udany start sezonu

2008 już za zawodnikami Mokasyna, którzy powoli będą przechodzili w okres roztrenowania. Jeszcze w najbliższy weekend liczna grupa wystąpi podczas Ogólnopolskich zawodów w Elku a potem już tylko jesienno-zimowy odpoczynek, aby zebrać siły przed kolejnym okresem przygotowawczym, w którym z pewnością jednym z najważniejszych elementów będzie obóz w górach podczas ferii zimowych.

TheFrog



Powiatowe sztafety

Szkoły podzieliły się nagrodami

We wtorek, 30 września, tradycyjnie już w gryfickim parku rozegrano Mistrzostwa Powiatu w Sztafetowych Biegach Przelajowych.

W kategorii dziewcząt - Szkoły Podstawowe - pierwsze miejsce zajęły podopieczne Szymona Keclera ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Gryficach. Wśród chłopców, również bezkonkurencyjna była gryficka ekipa, tym razem ze Szkoły Podstawowej nr 3 pod czujnym okiem opiekunki Reginy Kapeli.

Wśród gimnazjalistów zwyciężyli chłopcy z Trzebiatowa pod okiem znanego propagatora i miłośnika biegania Bogusława Barańskiego. Rywalizację dziewcząt podobnie jak przed rokiem pewnie wygrały uczennice Publicznego Gimnazjum nr 1 w Płotach prowadzone w tym dniu przez Wiesława

Gromka. Podkreślić jednak należy, że wszystkie członkinie zwycięskiej ekipy to sportowcy ukształtowani pod czujnym okiem Doroty i Szymona Keclerów, w ramach zajęć prowadzonych przez MŁUKS Mokasyn Płoty.

W rywalizacji ponadgimnazjalnej wygrały dziewczęta z Zespołu Szkół im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie i chłopcy z Liceum Ogólnokształcącego w Gryficach pod kierunkiem Janusza Przybysza. W składzie zwycięskiej drużyny znaleźli się m.in. Marcel Serafiński i Dawid Wysocki

Finał wojewódzki odbędzie się 21 października w Tychowie. Zawodniczki Publicznego Gimnazjum nr 1 w Płotach będą broniły wywalczonego w roku ubiegłym srebrnego medalu. (r)

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

O „Sztachetce” z drugiej strony

Bieg „O Sztachetkę” rozgrywany każdego roku w Płotach, to nie tylko duże wydarzenie sportowe, ale również niebywałe wyzwanie organizacyjne. Wiele osób, które kibicuje zawodnikom podczas biegów dziecięcych, młodzieżowych i biegu głównego, nawet nie zdaje sobie sprawy ile pracy i wysiłku kosztuje dopięcie imprezy na ostatni guzik.

Mózgiem całej operacji jest Prezes MŁUKS Mokasyn Płoty Szymon Kecler. Większość obowiązków związanych z przeprowadzeniem imprezy spada na jego głowę.

Już kilka miesięcy przed planowanymi biegami, należy przygotować mapki i wystąpić o pozwolenie przeprowadzenia imprezy. Kiedy wszelkie pozwolenia formalne są już wydane rozpoczyna się kolejny etap - z jednej strony promocja biegów, z drugiej poszukiwania sponsorów. Pierwszy z tych etapów polega na nawiązywaniu kontaktów z mediami oraz uczynienie z każdej kolejnej „Sztachetki” prawdziwego święta sportu, zaskakującego czymś nowym i niepowtarzalnym.

W tym roku gwiazdami imprezy byli Małgorzata Sobańska, wielokrotna reprezentantka Polski w maratonie, która zwyciężyła bieg główny wśród kobiet oraz Strong-Man Grzegorz Szymański. Niestety wbrew wcześniejszym deklaracjom do Płotów nie przybyli Mistrzowie Olimpijski z Pekinu w wioślarstwie Marek Kolbowicz i Kondrad Wasielewski.

Niezwykle trudnym zadaniem jest poszukiwanie sponsorów. Dzięki życzliwości wielu osób i instytucji „Sztachetka” może mieć wspinałą oprawę, kusić nagrodami i być atrakcyjna dla widzów. W tym roku organizatorów wsparły następujące firmy i instytucje: Zachodniopomorskie Zrzeszenie LZS w Szczecinie, Unia Miast i Gmin Dorzecza Regi, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, Apteka „Rodzinna” Płoty, Bank Spółdzielczy w Wolinie, oddział w Płotach, Apteka mgr H. Złotnicki Płoty, Hurt- Detal Władysław Pawelec, Bank Spółdzielczy w Gryficach, oddział w Płotach, Skład Opału Jan-Koks, Piekarnia - Cukiernia Stefan Liszewski, PPHU „Markur” Marcin Kurowski Gryfice, Kwiaciarnia Drogeria p. Wandy i Ryszarda Ignowicz z Płotów, Pasiaka Rodzinna p. Makowieckich, Stacja Paliw „Orlen”- Edward Kecler Płoty.

Dzięki sponsorom każdego roku



impreza ma wymiar regionalnego święta sportu. Większą część finansowania imprezy pokrywają jednak organizatorzy, czyli Starostwo Powiatowe w Gryfiach i Urząd Miejski w Płotach. Dużej pomocy w dniu zawodów udzielił organizatorom pan Arkadiusz Czachert. W pokazie Strong Man wielką pomocą służyła firma transportowa pana Sławomira Szajkowskiego.

Oczywiście „Sztachetka” to również grono osób którzy są w tym wypadku naprawdę niezastąpieni. Od lat wielkiego wsparcia organizatorom udziela Szkoła Podstawowa nr 2 w Płotach. Pracownicy tej placówki aktywnie włączają się do pracy. Wspomnieć tutaj należy szczególnie panią Aleksandrę Architekt, która pełni funkcję sekretarza zawodów. W biurze zawodów od kilku lat pracuje pani Halina Makowiecka ze Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Płotowskiej, a także pracownik Urzędu Miejskiego w Płotach Rafał Jakubcewicz oraz Natalia Buchwał. Wspierają ich informatycy Mirosław Kolanica i Sławomir Kwiatkowski. Biuro zawodów tradycyjnie mieści się w Szkole Podstawowej nr 3 w Płotach, gdzie organizatorzy spotykają się z wielką życzliwością i wsparciem, a pan Grzegorz Grzęda jest stałym członkiem ekipy technicznej.

Niezwykle ważną rolę odgrywają również służby ratunkowe i porządkowe. Szczególnie aktywnie w organizację imprezy włączają się strażacy z OSP w Płotach w tym grupa ratownictwa medycznego z panią Agnieszką Franaszek na czele. Nadzór medyczny nad imprezą sprawuje również niezastąpiony płotowski lekarz Jeronimo Marsal Cabitango.

Tym całym sztabem ludzi trzeba

dowodzić i umieć maksymalnie wykorzystać jego potencjał.

Jednak kiedy na trasie są już biegacze, wtedy najważniejszą grupę stanowią sędziowie, pod czujnym okiem sędziego głównego-Doroty Kecler. W tym roku ekipa sędziowska pracowała w prawie nowym składzie, a mimo to ustrzegła się większych błędów.

Kiedy już całą imprezę uda się sprawnie przeprowadzić wszyscy miło po kilku dniach zasiąść przed komputerem i obejrzyć zdjęcia autorstwa Piotra Bednarza, który każdego roku dokonuje gruntownej dokumentacji fotograficznej całego przedsięwzięcia.

Na koniec warto wspomnieć o jeszcze jednym wydarzeniu, mającym duży wpływ na powodzenie imprezy. Chodzi oczywiście o występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej działającej przy Ochotniczej Straży Pożarnej. Rzadko się zdarza, że orkiestra koncertuje w Płotach, ale kiedy już zabrzmia płotowskie trąby, klarnety i puzony ciepłej robi się na duszy. Nic bowiem nie łagodzi człowieka tak jak muzyka. Podczas tegorocznej „Sztachetki” orkiestra po raz pierwszy zaprezentowała się w Płotach pod batutą nowego kapelmistrza Kamila Grochowskiego i przyznać należy, że występ był niezwykle okazały.

I w ten oto sposób, w telegraficznym skrócie możemy wyobrazić sobie ile pracy i wysiłku grona ludzi potrzeba, aby każdego roku odbywała się w Płotach wielka impreza sportowa o charakterze regionalnym, nieporównywalna z żadną inną rozgrywaną w tym pięknym malowniczym miasteczku, do którego każdego roku w miesiącu wrześniu zjeżdża kilkaset biegaczy aby rywalizować „o Sztachetkę”.

TheFrog

V liga

Stal Lipiany - Osadnik Myślibórz 0:3; Iskierka Szczecin - Orzeł Trzebińsko Zdrój 1:4; Świt Szczecin - Odra Chojna 1:1; Kluczewia Stargard - Sparta Gryfice 1:2; Mieszko Mieszkowice - Sparta Węgorzyno 1:4; Kłos Pełczyce - Woda-Piast II Rzecko 0:2; Arkonia Szczecin - Polonia Płoty 1:0; GKS Mierzyn - Sarmata Dobra 0:0.

1. Kluczewia Stargard	18 17:9
2. Sarmata Dobra	17 18:10
3. Sparta Gryfice	16 11:10
4. Woda-Piast II Rzecko	14 19:14
5. Orzeł Trzebińsko-Zdrój	13 15:9
6. GKS Mierzyn	11 18:14
7. Arkonia Szczecin	11 8:7
8. Mieszko Mieszkowice	11 7:11
9. Świt Szczecin	11 11:9
10. Osadnik Myślibórz	11 16:13
11. Stal Lipiany	10 8:16
12. Sparta Węgorzyno	9 13:18
13. Kłos Pełczyce	8 10:15
14. Odra Chojna	8 9:14
15. Polonia Płoty	7 9:15
16. Iskierka Szczecin	6 12:17

Klasa okręgowa gr. 1

Dąbrovia Stara Dąbrowa - Mewa Resko 2:0; Światowid Łobez - Radovia Radowo Małe 5:1; Korona Stuchowo - Chemik II Police 1:0; Pogoń II Szczecin - Promień Mosty 4:1; Ehrle Polska Dobra Szczecińska - Masovia Maszewo 2:1; Wielgovia Szczecin - Pomorzanie Nowogard 0:4; Flota II Świnoujście - Wicher Brojce 5:2.

1. Korona Stuchowo	21 20:11
2. Pomorzanie Nowogard	17 21:6
3. Dąbrovia Stara Dąbrowa	17 18:10
4. Mewa Resko	15 10:3
5. Flota II Świnoujście	15 27:21
6. Ehrle Polska Dobra Szcz.	14 17:11
7. Pogoń II Szczecin	14 24:13
8. Chemik II Police	13 11:10
9. Ina Ińsko	10 19:16
10. Wicher Brojce	10 17:17
11. Światowid Łobez	10 14:15
12. Promień Mosty	8 13:21
13. Masovia Maszewo	7 14:20
14. Fagus Kołbacz	7 6:13
15. Wielgovia Szczecin	2 7:26
16. Radovia Radowo M.	1 6:31

Klasa A

Orzeł Prusinowo - Fala Międzyzdroje 1:3; Orzeł Łoźnica - Sowianka Sowno 9:0; Bałtyk Międzyzdroje - Jantar Dziwnów 0:3; Iskra Golczewo - Błękitni Trzygłów 1:2; Znicz Wysoka Kamińska - Pionier Żarnowo 1:2; Bizon Cerkwica - Gardominka Mechowo 4:1; Bałtyk Gostyń - Rega II Trzebiatów 0:2.

1. Błękitni Trzygłów	18 19:9
2. Rega II Trzebiatów	17 14:3
3. Orzeł Łoźnica	17 21:5
4. Iskra Golczewo	16 19:7
5. Pionier Żarnowo	13 19:9
6. Jantar Dziwnów	13 17:8
7. Fala Międzyzdroje	10 16:10
8. Znicz Wysoka Kam.	10 8:9
9. Orzeł Prusinowo	6 10:18
10. Gardominka Mechowo	6 8:19
11. Bałtyk Międzyzdroje	6 8:19
12. Bizon Cerkwica	4 14:23
13. Bałtyk Gostyń	3 5:19
14. Sowianka Sowno	3 8:28

IV Memoriał im. Krzysztofa Bobra w piłce siatkowej o puchar Komendanta Powiatowego PSP w Gryficach

Dnia 3 października w hali sportowej SP 4 w Gryficach odbył się IV Memoriał im. Krzysztofa Bobra. Na rozpoczęciu zawodów była obecna żona Larysa, która otworzyła turniej, oraz rodzina.

Komendant PPSP bryg. Edward Pruski powitał zawodników i zaproszonych gości. Koledzy strażacy z sekcji, w której służył str. Krzysztof, przybliżyli postać kolegi jego następcom, którzy dziś pracują w PSP w Gryficach, ale nie mieli okazji go poznać.

Po chwilach wspomnień i zadumy rozlosowano kolejność drużyn. Grano w systemie każdy z każdym. A bryg. Edward Pruski z panią Larysą Bober i rodziną udali się na cmentarz, by na grobie złożyć kwiaty i zapalić znicze. I to właśnie u strażaków jest cenne, że pamiętają o koledze i jego bliskich. W Gryficach co roku odbywają się różne memoriały, ale zwykle na nich zapomina się o bliskich. Znamy

takie przypadki, gdzie matka dopiero od ludzi obcych dowiaduje się, iż rozgrywano memoriał im. jej syna, ale już po fakcie. Piszemy o tym dlatego, żeby wszyscy inni z naszych strażaków wzięli przykład. Bo w memoriałach nie chodzi tylko o rywalizację, ale o zwyczajne ludzkie zachowania. Arywalizacja o puchar komendanta była zaciekle, walczone o każdy punkt nie oszczędzając się. Wygrała II zmiana. Przed rozgrywkami w piłce siatkowej MKS LOK „Baszta” zorganizował strzelanie z wiatrówki (w SP 4 mają swoją strzelnicę). I miejsce 44 punkty zdobył Adam Tyszler, II miejsce 43 punkty Piotr Pikulski, III miejsce 42 punkty Roman Pikulski, IV miejsce 39 punktów Waldemar Gomułka. Zawody sędziował Marian Radecki. Instruktorzy: Agata Król i Wojtek Jagaz.

W sumie cała impreza bardzo udana choć rywalizacja wycisnęła niejedną kroplę potu. m



Zmiana III - II MIEJSCE

Gojko Leszek, Wawrzyński Marcin, Wnuczyński Rafał, Balicki Tomasz, Jakiel Wojciech, Gomułka Waldemar, Dojlitko Antoni, Malinowski Robert



Zmiana I - III MIEJSCE

Matera Paweł, Tyszler Adam, Biskup Jarosław, Oleszczak Robert, Kopeć Grzegorz, Jakubik Marek, Janiszewski Krzysztof



KP PSP Gryfice Biuro - IV MIEJSCE

Piskorz Szymon, Naglacka Magdalena, Architekt Janusz, Rudzki Norbert, Pruski Edward, Maško Agnieszka, Pikulski Roman, Rogiński Artur, Dągielska Ewa



Zmiana II - I MIEJSCE

Wypych Hubert, Król Jacek, Boś Daniel, Dąbrowski Łukasz, Osmalek Dariusz, Gąjdziński Sławomir, Mentlak Dariusz, Bartosiak Rafał, Kałdus Sławomir, Gardziejewski Robert, Łukasik Mariusz



Emeryci - V MIEJSCE

Naglacki Ryszard, Sałaga Zbigniew, Lenard Andrzej, Lenard Jan, Orłowski Czesław, Jarmoszewicz Grzegorz



POWIATOWE KRYMINAŁKI

COFAJĄC POTRACIŁ STARUSZKĘ

(GRYFICE) 30 września w Gryficach kierujący samochodem marki Ford Transit Józef K., lat 38, wykonując manewr cofania na parkingu potracił 71-letnią kobietę, która doznała złamania kości ramiennej i stłuczenia kolana. Kobieta pozostała na obserwacji w szpitalu.

CHCIAŁ SIĘ ZAMROZIĆ?

(GRYFICE) 1 października policjanci OPI KPP Gryfice zatrzymali Zenona A., lat 40, który dokonał kradzieży agregatów z lodówek na szkodę mieszkańca Gryfic. Wartość szkody 750 złotych.

ZLEKCEWAŻYLI ZAKAZY SĄDOWE

(TRZEBIATÓW) 1 października policjanci w Trzebiatowie zatrzymali Grzegorza K., lat 31, który kierował rowerem mimo posiadanego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów wydane przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

(TRZEBIATÓW) 4 października policjanci z Trzebiatowa zatrzymali Henryka K., lat 62, który kierował rowerem mając zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów wydany przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

(TRZEBIATÓW) 5 października policjanci z Trzebiatowa zatrzymali Henryka B., lat 44, który kierował samochodem osobowym marki VW Golf mimo posiadanego zakazu prowadzenia pojazdów wydane przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

VI MIEDZYNARODOWY KONKURS TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ

„Krajobraz malowany tęczą- rzeczywistość, którą warto ocalić od zapomnienia.”
ORGANIZATORZY:

- Trzebiatowski Ośrodek Kultury
- Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury
- Urząd Miasta i Gminy – Wydział Promocji.

Celem konkursu jest włączenie dzieci i młodzieży do propagowania oraz eksponowania krajobrazu i przyrody ziemi rodzinnej. Tematyka prac powinna być związana z pięknym krajobrazem i miejscami, które spotykamy na co dzień, a które ze względu na swój urok, piękno i tajemniczość warto ocalić od zapomnienia.

Propagowanie krajobrazu ziemi ojczystej uczy dzieci i młodzież przywiązania do naturalnego środowiska, poszanowania przyrody oraz zgłębia poczucie tożsamości z regionem. Dlatego też wykonane prace mają ukazać piękno krajobrazu, który przemija wraz z codziennością, a który warto zachować nie tylko w pamięci, ale także dla pokoleń w pracach plastycznych.

WARUNKI UCZESTNICTWA:

1. Konkurs odbędzie się w czterech grupach wiekowych:
 - przedszkole
 - szkoła podstawowa
 - gimnazjum
 - szkoła ponadgimnazjalna.
2. Uczestnikami konkursu mogą być osoby indywidualne lub zespoły, koła plastyczne.
3. Technika prac dowolna:
 - malarstwo
 - grafika
 - rzeźba
 - płaskorzeźba
 - fotografia
 - prace komputerowe itp.
4. Każda praca powinna być opatrzona kartą informacyjną na odwrocie
 - imię i nazwisko
 - adres i telefon kontaktowy
 - imię i nazwisko nauczyciela lub opiekuna.
 Prace będą oprawiane przez organizatora. Nie należy związać prac!
5. Nagrody przyznawane będą na każdym poziomie wiekowym. Organizatorzy mogą przyznać specjalne wyróżnienie.
6. Prace należy składać w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury ul. Wojska Polskiego 67, 72-320 Trzebiatów, I piętro pokój instruktorów do dnia 5 listopada 2008r.
7. Rozstrzygnięcie konkursu i ekspozycja prac odbędzie się w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury w Galerii Feininger 28 listopada 2008 godz. 17.00.

Wszelkich informacji udziela Marta Górska i Anna Rzepecka, tel. 091 3872614.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 29 lutego 2008 r. sygn. akt VI K 682/07 wymierzył

Tomaszowi Januszowi Zienowicz

ur. 21.05.1982 r. w Trzebiatowie, zam. Gryfice, karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł wobec skazanego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat; na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w gazecie „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 1 kk w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk polegający na tym, że w dniu 09 kwietnia 2007 r. w Gryficach na ul. Klasztornej kierował samochodem osobowym marki VW Golf, znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym naruszył orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 13.03.2000 r. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat, przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu kary pozbawienia wolności za czyn z art. 244 orzeczonej wyrokiem przez Sąd Rejonowy w Gryficach; za czyn z art. 244 kk w zw. z art. 64 par. 1kk, polegający na tym, że w dniu 22 maja 2007 r. w Gryficach kierował samochodem marki VW Golf czym naruszył orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 13.03.2000 r. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat po odbyciu 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne z art. 244 kk orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 17 września 2008 r. sygn. akt VI K 417/08 wymierzył

Dariuszowi Fesio

(poprzednio Bartniczak), ur. 12.11.1984 r. w Mogilnie karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 20 złotych; orzekła zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 2 lat; orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 100,00 złotych; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 2 kk polegający na tym, że: w dniu 25 maja 2008 r. w Gryficach kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym stężenia 0,422 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 17 września 2008 r. sygn. akt VI K 411/08 wymierzył

Zenonowi Żychar

ur. 29.10.1950 r. w Brojcach karę 7 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin na rzecz Urzędu Gminy; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 1 roku; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 2 kk polegający na tym, że: w dniu 21 kwietnia 2008 r. w Brojcach kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym stężenia 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 17 września 2008 r. sygn. akt VI K 414/08 wymierzył

Januszowi Cwalina

ur. 28.04.1959 r. w Gryficach karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych przyjmując, że wysokość jednej stawki dziennej wynosi 20 złotych; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 2 lat; orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 100,00 zł; orzekł podanie wyroku do wiadomości publicznej poprzez opublikowanie w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”; za czyn z art. 178 a par. 2 kk polegający na tym, że: w dniu 20 kwietnia 2008 r. w Gryficach kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym stężenia 1,219 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

